

Aneta Makowska

Uniwersytet Szczeciński

W poszukiwaniu potencjału zmiany szkoły. O typie *biograficznym zboczeńca*¹

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie empirycznych ilustracji zachowań charakterystycznych dla *typu biograficznego zboczeńca* jako tych, w których tkwi potencjał zmiany normatywnego porządku szkoły, oraz ukazanie korzyści poznawczych płynących z neoklasycznego odczytania jednego z typów biograficznych, przedstawionych przez Floriana Znanieckiego w pracy *LUDZIE TERAŹNIEJSI A CYWILIZACJA PRZYSZŁOŚCI*². W pierwszej części artykułu przedstawiam perspektywę teoretyczną oraz metodologię badań, następnie charakteryzuję – podstawową dla artykułu – kategorię *typu biograficznego zboczeńca*. W części empirycznej, przedstawiam uogólnione wyniki badań, dotyczące przede wszystkim typu biograficznego człowieka dobrze wychowanego i pracy, żeby na ich tle pokazać, wobec jakiej rzeczywistości i w jaki sposób buntują się zboczeńcy. W zakończeniu odwołuję się do koncepcji subwersji znaczeń Judith Butler, jako propozycji (pedagogicznego) wykorzystania języka klasycznych teorii.

W artykule wykorzystano badania, które były podstawą do napisania rozprawy doktorskiej *TYPY BIOGRAFICZNE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH INTELEKTUALNIE W EDUKACYJNYM KRĘGU SPOŁECZNYM*. Celem pracy był opis codziennych praktyk społecznych w szkole specjalnej z uwzględnieniem wartości charakterystycznych dla kręgów społecznych wyróżnionych przez Zna-

¹ Prezentowany artykuł przygotowano na podstawie badań przeprowadzonych w ramach dysertacji *Typy biograficzne osób niepełnosprawnych intelektualnie w edukacyjnym kręgu społecznym*, napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Marii Czerepaniak-Walczak na Uniwersytecie Szczecińskim.

² F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, PWN, Warszawa 2001.

nieckiego oraz poszukiwanie możliwości aplikacji tej typologii do wyjaśniania doświadczeń uczniowskich w szkole specjalnej. Prezentowane wyniki badań dotyczą *typu biograficznego człowieka zboczeńca* ze szczególnym uwzględnieniem sposobu wykorzystania i użycia tej kategorii.

Perspektywa teoretyczna

Podstawą teoretyczną rozważań jest kulturalizm. Zgodnie z jego założeniami przedmiotem badań społecznych jest doświadczenie, określone przez pojawiające się w nim wartości. W koncepcji Znanieckiego, wartości to struktury znaczeń, które w zależności od siły ich powiązań, przesuwają się na continuum subiektywny-objektywny, ale nigdy nie osiągają maksimum tych wartości³. Znaniecki usuwa więc zasadę absolutnego dualizmu⁴, świat wartości jest zrelatywizowany do czasu, przestrzeni i konstruuujących znaczenia. Kulturowy i społeczny charakter znaczeń, wyznacza konieczność poznania, zgodnego z koncepcją współczynnika humanistycznego. Oznacza to, że jest ono uwikłane w doświadczenie i znaczenia, którymi posługuje się badacz oraz, że wymaga ono bezpośredniego uczestnictwa w systemie kulturowym, który jest przedmiotem opisu:

To, co wiemy na temat rzeczywistości, wiemy jedynie przez doświadczanie jej i czynne myślenie o niej; w związku z tym ludzkie doświadczenie oraz działalność, tzn. doświadczenie i aktywność uczonego prowadzącego badania, są zawsze obecne jako dodatkowy czynnik w badaniu wszelkich istniejących w rzeczywistości systemów⁵.

Kolejnym elementem systemu teoretycznego Znanieckiego, który wykorzystuję w badaniach, jest koncepcja *typu biograficznego zboczeńca*. Jest to jeden z czterech typów biograficznych wyróżnionych przez Znanieckiego dla opisu społeczeństwa stanowo-klasowego. *Ludzie dobrze wychowani, pracy i zabawy*, to trzy pozostałe, których realizacja polega na podporządkowaniu się wartościom przejmowanym od najbliższych im kręgów społecznych. Tym samym, zadaniem każdej osoby jest wpisanie się i realizowanie wyznaczonej przez otoczenie roli społecznej. Wyjątkiem jest rola człowieka zboczeńca, który w przeciwieństwie do pozostałych, buntuje się wobec zastanej rzeczywistości, a niekiedy ją zmienia. Bunt ten może wyrażać się na drodze otwartej konfrontacji, unikania realizacji oczekiwań lub pozorowania uczestnictwa

³ F. Znaniecki, *Elementy rzeczywistości praktycznej*, [w:] idem, *Myśl i rzeczywistość i inne pisma filozoficzne*, PWN, Warszawa 1987, t. 1, s. 77-120.

⁴ Ibidem, s. 63.

⁵ Idem, *Metoda socjologii*, przekł. E. Hałas, PWN, Warszawa 2008, s. 65-66.

w życiu kręgów⁶. Autor wyróżnił *zbożeńców podnormalnych*⁷, którzy negują zastany ład społeczny oraz *zbożeńców nadnormalnych*⁸, którzy negując normatywność, swoimi działaniami dają podstawę lub budują i wprowadzają nowy ład społeczny. To w *zbożeńcach nadnormalnych* Znaniecki upatrywał nadzieję i szansę na zmianę kulturową. Zaliczał do nich między innymi: Piłsudskiego, Kanta⁹, Marksa, Schillera, Mickiewicza¹⁰. *Zbożeńcy*, nie tworzą osobnego kręgu społecznego, ale są poddawani nieustannej ocenie przez ludzi *dobrze wychowanych, pracy i zabawy*. Buntowniczość oraz wartościowanie zachowań, które przejawiają, prowadzi do ich wykluczania. Może mieć ono charakter pozytywny, kiedy są oni otaczani *swoistym urokiem społecznym*¹¹ lub negatywny, kiedy są traktowani jako przestępcy, dziwacy, osoby chore psychicznie i w związku z tym, poprzez wyznaczenie im szczególnych miejsc (na przykład tworzenie szpitali psychiatrycznych) spychane na margines życia społecznego¹².

Metoda badań

Wybór kulturalizmu, jako teorii wyjaśniającej podyktował dobór – spójnej ontologicznie i epistemicznie – perspektywy etnograficznej, którą posługuję się jako metodą zbierania i analizy danych. W ontologię etnografii wpisane jest założenie o konstruowaniu rzeczywistości¹³. W świetle obu perspektyw przedmiotem badań jest zmienna, dynamiczna kultura, która jest tworzona przez działającego i nadającego znaczenia człowieka oraz poznanie, które powinno odbywać się na drodze czynnego uczestnictwa w systemie społecznym¹⁴.

Główny problem badawczy został wyrażony w pytaniu: *jakie typy biograficzne są kształtowane w edukacyjnym kręgu społecznym osób z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego w szkole specjalnej*¹⁵. Rozpoznanie i opis zmiennej badanej – typów biograficznych – polegał na wskazaniu, które

⁶ F. Znaniecki, *Ludzie terazniejsi...*, s. 276.

⁷ Ibidem, s. 267-268.

⁸ Ibidem, s. 267-268.

⁹ Ibidem, s. 286.

¹⁰ Ibidem, s. 289.

¹¹ Ibidem, s. 272.

¹² Ibidem, s. 270-272.

¹³ J. Rzeźnicka-Krupa, *Niepełnosprawność i świat społeczny. Szkice metodologiczne*, Impuls, Kraków 2009, s. 138.

¹⁴ A. Makowska, *Typy biograficzne osób niepełnosprawnych intelektualnie w edukacyjnym kręgu społecznym*, dysertacja napisana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. M. Czerepaniak-Walczak, Szczecin 2013, s. 65, maszynopis niepublikowany.

¹⁵ Ibidem, s. 54.

z wartości charakterystycznych dla *człowieka dobrze wychowanego, pracy, zabawy i zboczeńca* ustalają i egzekwują sposoby funkcjonowania uczniów i nauczycieli w doświadczeniu szkolnym. W przeprowadzonych badaniach oraz prezentowanym raporcie z badań posługuję się opisem *typu biograficznego zboczeńca* jako matrycą wartości, która dostarcza wskazówek do odnalezienia zachowań wspólnych dla opisywanego przez Znanieckiego typu i zaobserwowanych przeze mnie zachowań uczestników życia szkolnego. Oznacza to, że nie stosuję typologii dosłownie. Posługując się wskazaniem Stanisława Kozyra-Kowalskiego, dotyczącymi neoklasycznego odczytania i zawłaszczania teorii, staram się wyposażać ją w nowe sensy empiryczne, zachowując jednocześnie jej język¹⁶. Paradygmat neoklasyczny to strategia postępowania badawczego, która polega na zawłaszczaniu i użyciu klasycznej myśli do opisu współczesnych zjawisk społecznych¹⁷. Można wyróżnić trzy etapy pracy z klasyczną teorią: rozpoznanie i rekonstrukcja teorii, wykorzystanie poprzez stawianie na jej gruncie problemów badawczych oraz budowanie własnej teorii wyrosłej na gruncie pierwotnych tez¹⁸.

Materiał badawczy (w postaci notatek terenowych) zebrałam podczas trzymiesięcznej obserwacji uczestniczącej w drugiej klasie gimnazjum szkoły specjalnej, do której uczęszczali uczniowie z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego, ze zdiagnozowaną lekką niepełnosprawnością intelektualną. Obserwację uzupełniłam o wywiady swobodne (prowadzone w trakcie badań z uczniami i nauczycielami) i częściowo kierowane (które przeprowadziłam po zakończeniu obserwacji z nauczycielami i wychowawcami internatu). Zebrany materiał poddałam kodowaniu teoretycznemu, kody stworzyłam na podstawie neoklasycznej rekonstrukcji typologii Znanieckiego. Jeden z problemów szczegółowych, który przedstawiam w artykule, przybrał postać pytania: jakie wartości specyficzne dla typu biograficznego zboczeńca są obecne w edukacyjnym kręgu społecznym w szkole specjalnej? Badania mają charakter jakościowy, co oznacza, że są niereprezentatywne. Przedstawiona analiza zachowań uczniów i nauczycieli jest charakterystyczna wyłącznie dla miejsca i czasu prowadzonych badań¹⁹.

¹⁶ S. Kozyr-Kowalski, *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2004, s. 32-34.

¹⁷ Idem, *Dwa paradygmaty socjologii neoklasycznej*, wprowadzenie do: P. Wechta, *Socjologia i kryptosocjologia Josepha Schumpetera*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2003, s. 9.

¹⁸ Szczegółowe zasady neoklasycznego wykorzystania teorii znajdują się w: S. Kozyr-Kowalski, *Socjologia, społeczeństwo...*, s. 32-34; idem, *Dwa paradygmaty...*, s. 9.

¹⁹ Ibidem, s. 50-69.

Wyniki badań

Zachowania charakterystyczne dla *typu biograficznego zboczeńca* w doświadczeniu szkolnym pojawiały się dość rzadko. Przyjmując, że ich podstawowym wyznacznikiem jest bunt, który może stać się przyczynkiem do zmiany systemu kulturowego trudno wskazać jednoznacznie na zachowania, które byłyby tak konsekwentnie realizowanym projektem. Do podobnych wniosków doszła Bożena Dusza, która wykorzystała typologię Znanięckiego w badaniach nad sposobami bycia licealistów w roli ucznia. W świetle jej badań, zboczeńcy okazali się najmniej liczną grupą w badanej zbiorowości²⁰. Przyczyną tego zjawiska może być fakt, na który wskazywał Znanięcki, że typy czyste są niezwykle rzadkie, to znaczy trudno wskazać osoby, które konsekwentnie wypełniałyby tylko jedną rolę. Podczas moich analiz zachowania *zboczeńców* niejednokrotnie były podobne do zachowań *ludzi zabawy*, charakterystyczna była też tymczasowość roli *zboczeńca*. Normatywny, formalny i nieformalny porządek szkoły, nie pozwalał na dłuższe niedostosowywanie się do jej wymagań. Ponadto, szkoła rzadko była miejscem kształtowania krytycznej refleksji, właściwej *zboczeńcom nadnormalnym*. Zamiast niej, swoje funkcjonowania opierała na podporządkowaniu i dyscyplinowaniu. Jej transmisyjny charakter sprawił, że uczniowie/uczennice i nauczycieli/nauczyciele znacznie częściej wpisywali się w gotowe i narzucane im wzory osobowe. Znanięcki pisze o tym w odniesieniu do roli *człowieka pracy*, ale sędzę, że są to zachowania wspólne *ludziom pracy, dobrze wychowanym i zabawy*:

System czeka nań gotowy; jego sprawą jest zajęcie w nim wyznaczonego podrzędnego miejsca. Co do zadań zbiorowych, zostały one określone bez jego wiedzy i woli, nim wszedł do kręgu; jego świadomość czy nieświadomość tych zadań, jego zainteresowanie czy brak zainteresowania, jego interpretacja własnego przyczynku do nich, nie wywierają wpływu na jego rutynę pracy codziennej²¹.

W klasie, w której prowadziłam badania uczniowie i uczennice najczęściej byli postrzegani jako osoby poniżej normy intelektualnej, rozwojowej, psychicznej, predysponowane do wykonywania najmniej wartościowych, najprostszych prac, czasem skazane na wykluczenie i marginalizację społeczną. Nauczycielki i nauczyciele byli źródłem wiedzy pewnej i obiektywnej, co, w połączeniu z przekonaniem dotyczącym możliwości rozwojowych uczących się, implikowało wychowanie oparte na dyscyplinie i rutynie. W przekonaniu uczestników kręgów, szczególnie *ludzi dobrze wychowanych i pracy*,

²⁰ B. Dusza, *Sposoby bycia licealistów w roli ucznia*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.

²¹ F. Znanięcki, *Ludzie terazniejsi...*, s. 187.

tylko taka organizacja życia szkoły, mogła dostatecznie dobrze przygotować osoby z ograniczonymi możliwościami rozwoju do przyszłego życia. Istotnym narzędziem dyscyplinowania i wdrażania do systematyczności było ocenianie, które niejednokrotnie sakralizowane, stanowiło podstawowe narzędzie urabiania lub przybierało postać wartości ekonomicznej. Tym samym stało się jedynym celem podejmowania aktywności szkolnej²².

Przyjrzenie się buntowi, który podejmowali uczestnicy i uczestniczki doświadczenia szkolnego, pozwoliło mi zidentyfikować najsilniej nieakceptowane przez nich wartości, normy, zasady. Jedną z przyczyn kształtowania *typu biograficznego zboczeńca podnormalnego* jest wychowanie oparte na przemocy²³. W odwołaniu do moich badań, wyrażała się ona w instytucjonalnej organizacji życia szkolnego, wynikającym z niej ingerowaniu w rówieśnicze i koleżeńskie relacje i silnym przywiązaniu do oceniana.

W grupie objętej badaniami, uczniowie i uczennice większość czasu spędzali w szkole połączonej z internatem, podczas weekendów część z nich wracała do domów, część spędzała je w domach dziecka. Formalna organizacja grupy i środowiska życia budziła szczególny sprzeciw. Klasa, w której prowadziłam badania, była pełna – posługując się językiem wychowawczyni – *wolnych elektorów*. Mieli niewielkie możliwości wyboru środowiska rówieśniczego, w którym mogli uczestniczyć. Uczniowie i uczennice (poza grupą trzech chłopców) bardzo rzadko nawiązywali ze sobą bliższe relacje. Interakcje, w które wchodziłi były spontaniczne, krótkotrwałe i raczej obojętne²⁴. Ich przykładem może być komunikacja podczas lekcji, która zgodnie z przeświadczeniem o posiadaniu przez nauczycieli wiedzy obiektywnej i jedynej uprawomocnionej, zwykle miała charakter jednostronny i podający. Kiedy interakcje stawały się bardziej zaangażowane (uczniowie i uczennice zaczęli ze sobą rozmawiać, pomagać sobie, wspólnie pracować), ich zachowania były karane na przykład przesadzeniem do innej ławki i osoby obdarzanej mniejszą sympatią. Uczniowie i uczennice często otwarcie niepodporządkowywali się wykorzystywaniu relacji interpersonalnych w klasie, jako narzędzia przywracania ładu, nawet za cenę wykluczenia z lekcji, odesłania do wicedyrektorki, otrzymania negatywnej oceny.

Łagodniejszą formą oporu wobec instytucjonalnej organizacji życia było pozorowanie uczestnictwa w zajęciach szkolnych. Nasilało się ono szczegól-

²² A. Makowska, *Typy biograficzne...*, s. 135.

²³ F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi...*, s. 280-281.

²⁴ Wyjątkiem był czas zabaw bojowych, kiedy podejmowali wspólną aktywność przeciw nauczycielowi, nauczycielce lub towarzyskich, kiedy wspólnie z prowadzącym/prowadzącą zajęcia pozorowali naukę szkolną. Tu, działalność była skupiona na sprecyzowanym celu.

nie w piątki, ostatnim dniu nauki szkolnej. Uczennice i uczniowie, nie mając pewności, co do ich najbliższej przyszłości oraz tego, gdzie i jak spędzą dni wolne, mieli trudności z koncentracją, byli rozdrażnieni, unikali, pozorowali naukę i uczestnictwo w zajęciach. Nauczyciele i nauczycielki, wrażliwi na tę szczególną sytuację organizowali zajęcia tak, aby minimalizować ich opór. Wymagali mniej, przyzwalali na wyłączenie się z uczestnictwa w życiu kręgu.

Innym zjawiskiem, które wyzwalało zachowania charakterystyczne dla *zboczeńca*, było silne przywiązanie i koncentracja na ocenianiu. Wiele działań szkolnych było podejmowanych i uzasadnianych koniecznością zdobycia pozytywnych ocen. Uczniowie i uczennice, zwracali uwagę na to, że nie jest ono sprawiedliwe, nie uwzględnia ich wiedzy i możliwości. W ostateczności nie zależało im na ocenach, ponieważ nie stanowiły one dla nich wartości. Negacja oceniania nosiła znamiona zachowań charakterystycznych *zbozczeńcom nadnormalnym*. Była wyrazem sprzeciwu wobec nieracjonalności i subiektywności tej formy wartościowania. Bez względu na sympatie i antypatie, uczniowie i uczennice niejednokrotnie występowali jako rzecznicy i obrońcy praw rówieśników. Ta forma otwartej, najczęściej słownej, ale także symbolicznej (na przykład przez ostentacyjne wrywanie kartek z ocenami, wymazywanie ich, wyrzucanie sprawdzianów) negacji oceniania, była szczególnie nieakceptowana przez nauczycieli i nauczycielki. Ocena w rzeczywistości szkolnej namaszczała ich działania i była symbolem władzy, który był podważany.

Zmiana systemu kulturowego wymaga świadomości wartości, które *zbozczeniec* chce zmienić. Wyrażali ją nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele i nauczycielki, którzy, choć uwikłani w system, nie byli pozbawieni krytycznej refleksji nad jego zasadnością. Jej przykład dała jedna z nauczycielek, zauważając opresyjność kultury szkolnej:

[...] my mimo wszystko staramy się narzucić im jakby swoje widzenie świata, z perspektywy naszej i oni tego nie bardzo, nie chcą, bo tego nie rozumieją, to tak, jakbyśmy pojechali na przykład, no nie wiem, do krajów arabskich i tam próbowali ich religię, no my tego nie rozumiemy, i my tak potem dochodzimy do wniosku, że w zasadzie już nie będziemy narzucać, ale mimo wszystko człowiek ma jakąś osobowość, jakieś doświadczenie, jakąś swoją psychikę i mimo wszystko próbujemy starać się ich jednak, nie, bo nam się wydaje, że powinni się uczyć, że powinni się ustatkować, powinni mieć zawód, im to, w ich pojęciu jest niepotrzebne. Inna kultura [dop. – A.M.]? No, bo jak mają, że na przykład jak widzą, że rodzice biorą na przykład zasiłek i z tego zasiłku wystarcza im na piwko i na podstawowe, no to... i oni nie mają potrzeb innych po prostu. A my się staramy narzucić takie czy inne potrzeby. No, ale oni takich nie mają po prostu, nie²⁵.

²⁵ Transkrypcja wywiadów, s. 8.

Konkluzje

Poszukiwanie zachowań charakterystycznych dla typu *biograficznego zboczeńca*, pozwala zidentyfikować te elementy systemu szkolnego, które są najsilniej opresyjne i w uświadomionej i sprawczej (charakterystycznej dla *zboczeńców nadnormalnych*) lub nieuświadomionej (charakterystycznej dla *zboczeńców podnormalnych*) formie, sprzyjają zmianie ładu społecznego szkoły. Choć w przeprowadzonych analizach stanowiły one niewielki element doświadczenia uczestników edukacyjnego kręgu społecznego, uważam, że użycie tej kategorii pozwala poszerzyć poznanie rzeczywistości szkolnej.

Wykorzystanie kategorii *zboczeńca* wyznacza konieczność oderwania i/lub zastosowania go przeciw potocznie nadawanym mu znaczeniom. Taki zabieg może przypominać polityczne zaangażowane projekty Gender lub Queer Studies, w ramach których pojęciom ugruntowanym przede wszystkim w dyskursie medycznym, ale także kulturowym, nadaje się subwersywny charakter. Judith Butler wskazuje, że żadna kategoria nie jest ostatecznie „zepsutym dobrem”²⁶, ale także nie może być stosowana jako „czyste znaczenie”, pozbawione kontekstu politycznego w którym funkcjonuje. Autorka postuluje używanie ich jako narzędzi zmiany:

Wydaje się, że właściwe zadanie polega tutaj na przymuszeniu właściwych nowoczesności terminów, by objęły swoim znaczeniem to, co dotąd tradycyjnie wykluczały, a tam, gdzie owo poszerzanie znaczenia nie działa, zadanie polega na udomowieniu i neutralizacji nowo przyjętego pojęcia: określenia tego rodzaju powinny trwać jako problem dla istniejącego pojęcia wspólnoty, powinny odsłaniać granice jej rozszczeń do uniwersalności i wymuszać radykalną zmianę myślenia na temat jej kryteriów²⁷.

Zmiana znaczeń burzy normatywny porządek wspólnoty, w której one funkcjonują, co wywołuje poczucie niepokoju i zagrożenia jej trwałości. Jednocześnie staje się problemem, który jest wyraźniej i dobitnie uświadamiany. Subwersja znaczeń, w moim przekonaniu, zasługuje na uwagę nie tylko w odniesieniu do przedmiotu badań Queer i Gender Studies. Problem związku języka, znaczeń i ich opresyjności zaznacza się na przykład w dynamice zmian pojęć stosowanych w pedagogice specjalnej, które określają lub klasyfikują osoby z upośledzeniem, niepełnosprawnością. O napięciu pomiędzy językiem a mechanizmami wykluczania pisze Amadeusz Krause:

²⁶ J. Butler, *Koniec różnicy seksualnej?*, [w:] *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, A. Gajewska (red.), przekł. J. Bednarek, M. Frąckowiak-Sochańska, A. Grzemska i in., Wyd. Poznańskie, Poznań 2012, s. 208.

²⁷ Ibidem, s. 208.

Proces zastępowania nowej terminologii czy jej aktualizacji jest zadaniem trudnym z co najmniej dwóch powodów. Pierwszy z nich to fakt, że uspołecznione terminy żyją swoim życiem, wychodzą poza zasięg oddziaływań naukowych, opornie podporządkowują się nowym zasadom poprawności [...]. Drugi powód problemów z aktualizacją terminologii tkwi w braku uzgodnień w samej dyscyplinie naukowej (środowisku akademickim) i w organach „lokujących” ludzi niepełnosprawnych w życiu społecznym (ministerstwa, akty prawne, organy samorządowe, oświatowe itd.), przy czym nabywanie znaczeń przez pojęcia oznaczające „inność” ma charakter dynamiczny i zmienia się w czasie. Pojęcia tworzone, by zastąpić terminologię naznaczającą, same z czasem mogą przyjmować zabarwienie negatywne i wymagają kolejnej aktualizacji (np. pojęcie upośledzenia). Nie zawsze taka aktualizacja jest fortunna. Sama zgodność językowa i poprawność dyscyplinarna mogą w zetknięciu z kontekstem kulturowym dać wyniki nieprzewidziane²⁸.

Tworzenie nowych kategorii, które mają znosić piętno z osób, których dotyczą, nie gwarantuje sukcesu. Dlatego też, przywołuję koncepcję subwersywnego posługiwania się pojęciami jako jednej z możliwości posługiwania się językiem w kontekście zmiany kulturowej. Tym bardziej, że wpisuje się ona w koncepcję neoklasycznego wykorzystania teorii, a w szczególności postulatu wykorzystania języka klasycznych teorii przez nadawanie im nowych sensów. Moją intencją nie jest postulowanie subwersji jako projektu pedagogicznego, ale wskazanie, że może ona okazać się interesującą drogą mówienia, myślenia i konstruowania rzeczywistości.

BIBLIOGRAFIA

- Butler J., *Koniec różnicy seksualnej?*, [w:] *Teorie wywrotowe. Antologia przekładów*, A. Gajewska (red.), przekł. J. Bednarek, M. Frąckowiak-Sochańska, A. Grzemska i in. Wyd. Poznańskie, Poznań 2012.
- Dusza B., *Sposoby bycia licealistów w roli ucznia*, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.
- Kozyr-Kowalski S., *Dwa paradygmaty socjologii neoklasycznej*, wprowadzenie do: P. Wechta, *Socjologia i kryptosocjologia Josepha Schumpetera*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2003.
- Kozyr-Kowalski S., *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2004.
- Krause A., *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Impuls, Kraków 2010.
- Makowska A., *Typy biograficzne osób niepełnosprawnych intelektualnie*, Szczecin 2013, maszynopis niepublikowany.
- Znanięcki F., *Elementy rzeczywistości praktycznej*, [w:] idem, *Pisma filozoficzne*, t. 1, PWN, Warszawa 1987.
- Znanięcki F., *Metoda socjologii*, przekł. E. Hałas, PWN, Warszawa 2008.
- Znanięcki F., *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, PWN, Warszawa 2001.

²⁸ A. Krause, *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Impuls, Kraków 2010, s. 96.

**In search of potential for the change of the school.
The *type of biographical pervert***

SUMMARY

In the article I put the thesis about the potential for the change of the normative order of the school reality, which is present in the selected behaviour patterns of the school life's participants. I describe it through the prism of the neoclassically understood *type of the biographical pervert*, one of the types distinguished by Florian Znaniecki in *Contemporary People and the Civilization of the Future*. The theoretical perspective of the research, I base my thesis on, is culturalism. The strategy for obtaining and analyzing data is ethnography. In conclusion I mention Judith Butler's concept of the subversion of meaning, as the proposal for using the language to change the way we think and construct reality.

KEYWORDS: biographical type, culturalism, school's normativity, neoclassicism, subversion.